

MOWA I EMOCJE

Kilka słów na początek...



Anna Wrzoł – terapeuta pedagogiczny

Weronika Stasicka – neurologopeda

*„Słowo bez myśli
jest martwe.
Tak samo jak myśl,
której nie towarzyszą słowa
pozostaje w cieniu”*
Lew Wygotski

MOWA

Mowa jest niezwykle ważną, a można by nawet stwierdzić, że najważniejszą czynnością w życiu każdego z nas, jest kluczem do poznania świata. Dziecko dzięki mowie może wyrazić swoje **myśli, spostrzeżenia, pragnienia, obawy, uczucia**. Dzięki rozumieniu mowy **poznaje otaczający go świat**, może w nim uczestniczyć, nawiązywać bliskie, **pozytywne relacje**- w domu, przedszkolu, z rówieśnikami i dorosłymi, **zdobywać wiedzę i nowe umiejętności**. Jednym słowem -nadawanie mowy czyli mówienie i jej odbieranie czyli rozumienie ułatwia funkcjonowanie w społeczeństwie, umożliwia rozwój i sprawia, że żyje nam się łatwiej i przyjemniej.

Ważną informacją jest fakt, że mowa jest **PROCESEM**. Nie powstaje sama z siebie, nie rozwija się nagle, bez żadnego przygotowania. Żeby mowa prawidłowo się rozwijała konieczny jest przede wszystkim sprawny **układ nerwowy** oraz **układ oddechowy**(płuca, oskrzela, tchawica), **aparat fonacyjny** (krtań), **narządy artykulacyjne**(gardło, jama nosowa, jama ustna) oraz **narząd słuchu** (ucho). Wiemy, że rozwój mowy jest uwarunkowany genetycznie, jednakże ogromną rolę odgrywają **także warunki społeczne, kontakt ze środowiskiem, naśladownictwo** innych osób mówiących.

KIEDY TO SIĘ ZACZYNA?

Rzeczony rozwój mowy zaczyna się już w momencie, kiedy dziecko rozwija się w brzuchu mamy. Oznacza to, że wraz z pojawieniem się życia, zaczyna się rozwój, w tym rozwój mowy. Od 3 do 9 miesięcy u dziecka wykształcają się narządy mowne- w tym język i rozpoczyna się już ich funkcjonowanie. Czteromiesięczny płód odczuwa rytm balansu podczas chodu matki, a siedmiomiesięczny- bicie jej

serca. W piątym miesiącu życia płodowego- według badaczy- dziecko zaczyna słyszeć, rozpoznawać i reagować na dźwięki z otoczenia. Dziecko rejestruje też w swej pamięci słuchowej głos matki. Potrafi ssać kciuka. Wszystko to przygotowuje je do czynności mowy.

WSPIERANIE RWOJU MOWY

Każdy rodzic pragnie, aby jego dziecko było zdrowe, miało ładne ubrania, zabawki, kolegów, było „grzeczne” i najedzone. Każdy rodzic marzy też, aby dziecko najpierw szybko siedziało, chodziło, a w końcu mówiło i rozumiało. Jednakże nie zawsze wszystko idzie zgodnie „ z planem”, z nadziejami. Mowa rozwija się etapami, u każdego dziecka mogą wystąpić pewne, lekkie opóźnienia w tym zakresie, jednakże normy istnieją i to warto reagować wcześniej, by nie fundować dziecku przykrych doświadczeń, trudnych sytuacji, których można było uniknąć.

Niebagatelny jest wpływ rodziców, opiekunów, osób dorosłych, z którymi dziecko przebywa, na jego rozwój, w tym rozwój mowy. To oni mogą pomóc, wspierać dziecko w zdobywaniu tej umiejętności, oczywiście warto, by osobą prowadzącą w tym procesie był logopeda, ale to rodzice są pierwszymi, najważniejszymi nauczycielami swojego dziecka i we współpracy z nauczycielami i specjalistami powinni towarzyszyć dziecku w jego, jak najlepszym rozwoju.

Już od narodzenia wymarzonego, wyczekiwanego dziecka rodzice mogą zrobić bardzo wiele, by ułatwić mu nabywanie mowy. Poprzez różnorodne ćwiczenia, zabawy, poprzez styl życia, sposób spędzania czasu mogą i powinni wspierać dziecko w rozwijaniu tej pięknej i niezwykle potrzebnej umiejętności.

*„Rodzice są dla swoich dzieci
barometrami emocji.
To jak efekt domino.”
Cecelia Ahern*

EMOCJE

W życiu każdego człowieka nie brakuje emocji. U dzieci w żłobkach, przedszkolach czy szkołach dochodzi do wielu emocjonujących sytuacji i wydarzeń, dlatego należy pamiętać, że o emocjach trzeba mówić. Niektórzy uważają, że emocje rządzą światem i jest w tym wiele racji. Emocje towarzyszą nam zawsze i wszędzie. Dla dzieci są one naturalnym składnikiem życia. Badania nad emocjami pokazały, że wszyscy ludzie odczuwają takie same emocje, różnią się natomiast sposobem ich wyrażania. Do podstawowych emocji zalicza się: radość, smutek, złość, strach, zazdrość, wstyd. Każda emocja inaczej się ujawnia. Warto poprosić dziecko, aby pokazało miną, jak wygląda ktoś, kto się smuci, boi, złości czy cieszy. Dziecko powinno mieć możliwość zobaczyć swoje miny w lustrze, poprzez to będzie mu łatwiej nauczyć się nazywać emocje. Emocje są następstwem jakichś wydarzeń, sytuacji, w której się znaleźliśmy i której nadaliśmy określone znaczenie. Są takie zdarzenia, które najczęściej wywołują w ludziach określone uczucie np. widok zepsutego pożywienia – obrzydzenie. Niektóre emocje nie są już tak jednoznaczne. Dla jednego dziecka zdobycie kolejnej karty do kolekcji wiąże się z radością i zadowoleniem a dla drugiego z rozczarowaniem, złością, gniewem. Pierwsze dziecko dostało kartę jakiej jeszcze nie miało, a drugie już zapewne posiada taką w swojej kolekcji.

Bardzo ważne jest, aby podkreślać, że nie ma dobrych i złych emocji, są tylko przyjemne i nieprzyjemne!

Dzięki złości wiemy, czego nie chcemy i na czym nam zależy, strach chroni nas przed niebezpieczeństwem, smutek pozwala na odpoczynek i otrzymanie wsparcia. Natomiast radość daje wiele energii i zbliża nas do innych ludzi. Bardzo ważne jest także, abyśmy wyrażali uczucia w taki sposób, by nie krzywdzić innych¹.

¹ <http://bam.biecz.pl/2020/04/04/kilka-slow-o-emocjach/>